

„LUNA-13” KONTYNUUJE
PROGRAM PRAC
BADAWCZYCH NA
SREBRNYM GLOBIE

Istnienie życia na Księżycu Jest możliwe

* MOSKWA (PAP)

Uczony Aleksander Oparin, znany biochemik radziecki, uważa, że istnienie życia na Księżycu jest możliwe. Píše on na ten temat w dzienniku „Moskiewski Komsomolec”.

Jeżeli w trakcie dalszych badań bylibyśmy w stanie odkryć na Księżycu życie, chociażby w formie prymitywnej lub nawet tylko pozostałości tego życia, np. wymarłe organizmy, przyczyniłoby się to w bardzo poważnym stopniu do dalszego poznania istoty życia — oświadczył uczony radziecki.

Już przeszło dwa miesiące obiega Księżyc sztuczny satelita „LUNA-12”. Agencja TASS doniosła że łączność radiowa Ziemi z mikroksiężycem jest nadal dobra.

„Luna-12” stała się sztucznym satelitą Księżyca 25 października br. od tego czasu okrążyła Księżyc 445 razy.

„LUNA-13” która ostatnio osiadła miękko na Księżycu kontynuuje badania Srebrnego Globu, przysyłając na Ziemię zdjęcia telewizyjne Księżyca.

Spotkanie? byłych powstańców wielkopolsk.ch

(Inf. wł.)

Z okazji 48. rocznicy Powstania Wielkopolskiego odbyło się w Słupsku z inicjatywy Zarządu Powiatowego ZBoWiD spotkanie byłych uczestników powstania. Wzięło w nim udział 19 byłych powstańców, a wśród nich m. in. sekretarz okręgowego środowiska powstańców wielkopolskich i śląskich w Koszalinie, ob. Gabrysiak. O znaczeniu powstania mówił prezes Z PZBoWiD — B. Sieradzki, a następnie wspomnieniami podzielił się były jego uczestnik m. in. Józef Mertka i Tadeusz Wolski ze Słupska oraz Franciszek Z. Ochenkowski z Ustki.

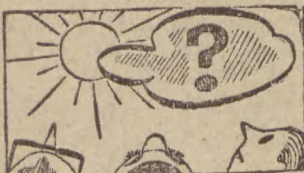
Na zakończenie spotkania wystąpił zespół artystyczny Młodzieżowego Domu Kultury. (o)

Dębnickie »nubuki« robią karierę

(Inf. wł.)

Na początku roku bieżącego rozpoczęto w Dębnicy Kaszubskiej (pcw. Słupsk) garbowanie skóry świńskiej na specjalny rodzaj zamszu zwany „nubukiem”. W pierwszym kwartale w zasadzie trwały próby nad nową produkcją. Ale już w drugim wykonano 3 tys. metrów kw. tej skóry. Produkcja systematycznie wzrasta, a zapotrzebowanie na „nubuki” jest ogromne. Wyrabia się z nich głównie odzież. M. in. odbiorcą dębnickich „nubuków” jest zakład galanterii skórzannej w Miastku.

Założa garbarni w Dębnicy aszubskiej do tego stopnia sanowała nową produkcję, że już w III kwartale zakład opuściło ponad 10 tys. metrów kw. „nubuków”. (am)



Dziś będzie zachmurzenie pełne mglisto z opadami mżawki. Wiatry umiarkowane południowo-zachodnie.
Temperatura w ciągu dnia plus 3 stopnie,

Panorama Księżyca złożona

2 serii zdjęć opublikowanych 26 bm, przez agencję TASS. Zdjęcia te przekazane zostały na Ziemię przez radziecką stację kosmiczną „Luna-13”.

CAF Interfoto ABCE

Krajowa narada aktywu handlowego MKW

© WARSZAWA (PAP)

Zadania handlu na rok przyszły były tematem krajowej narady, która odbyła się 28 grudnia br. w Ministerstwie Handlu Wewnętrznego. Wzięli w niej udział zastępcy przewodniczących prezydów wojewódzkich rad narodowych — odpowiedzialni za sprawy obrotu towarowego, kierownicy wydziałów handlu, dyrektorzy central, zjednoczeń i przedsiębiorstw. Obecni byli również przedstawiciele spółdzielczości spożywców i CR3 „Samopomoc Chłopska”.

Drugi dzień obrali WRN

Jak będziemy gospodarować w 1967 r.

(Inf. wł.)

W CZORAJ, w drugim dniu obrad Wojewódzkiej Rady Narodowej rozpatrywano przede wszystkim projekt planu gospodarczego i budżetu województwa na 1967 rok oraz główne założenia do planu gospodarczego na 1988 rok. (Omówienie planu i budżetu zamieszczamy na str. 3).

W posiedzeniu Rady uczestniczyli posłowie Ziemi Koszalińskiej, przybył również przedstawiciel Ministerstwa Finansów, dyrektor departamentu, Marian Bartkowiak. Zanim przystąpiono do dyskusji, radni wysłuchali koreferatu, przedstawionego w imieniu Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu, Finansów; i Zatrudnienia przez przewodniczącego tej komisji, tow. B. Stępnia. Koreferat przedstawiał uzgodnione stanowisko wszystkich komisji WRN wobec projektów planu i budżetu województwa na rok następny, opracowanych przez Prezydium WRN.

Koreferat stwierdza, że podstawowe założenia i wskaźniki zawarte w przedłożonych Radzie projektach są słuszne. Nie oznacza to jednak, że nie brakuje rezerw i dziedzin życia gospodarczego, w których wykonanie założonych zadań będzie trudne. W zakresie rozwijania usług zwraca się uwagę na potrzebę stałego regulowania proporcji między usługami dla ludności a usługami świadczonymi na rzecz jednostek gospodarczych. Chodzi też o preferowanie rozwoju tych usług, na które jest największe zapotrzebowanie.

W rolnictwie bardzo ważnym zadaniem jest rozpraważenie nawozów sztucznych. Wiadomo, że zaopatrzenie w nawozy jest coraz większe, wiadomo też, że brakuje pomieszczeń na magazynowanie nawozów. Stąd też główny akcent na usprawnienie organizacji zaopatrywania rolników

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

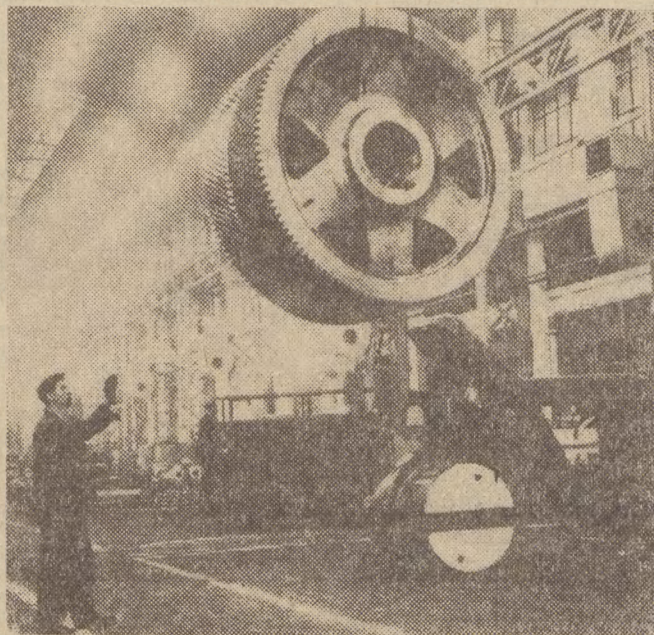
Cena 50 gr
AB

Głos SŁUPSKI

ORGAN KYV PZPR W KOSZALINIE

Rok XV

Piątek, 30 grudnia 1966 roku Nr 312 (4417)



Największym zakładem, produkującym urządzenia dla przemysłu ciężkiego Rumunii, jest kombinat „Progressul” w Braile. Dzięki uruchomieniu nowych oddziałów produkcyjnych w ostatnich latach wzrosła liczba Wyrobów, przeznaczonych dla wielu dziedzin przemysłu. W ich liczbie między innymi — urządzenia dla przemysłu chemicznego, koparki o pojemności od 0,3 do 0,5 m kub., 5 typów walców, różne typy kruszarek, prasy itp. Wyroby zakładów „Progressul” znane są z wysokiej jakości nie tylko w Rumunii, lecz także w wielu krajach świata.

Na zdjęciu: nowe koło zębate do reduktora w jednej z hal produkcyjnych kombinatu „Progressul”. (CAF — Agerpress)

• NAJWIĘKSZY W DZIEJACH WOJNY WİETNAMSKIEJ DESANT W DELCIE MEKONGU. © POWAŻNE STRATY WOJSK USA I SAJGONSKICH

Wojska USA znów użyły gazów!

HANOI (PAP)

VNA, powołując się na agencję prasową Wyzwolenie, donosi, że podczas operacji „Attleboro” w czasie której zginęło lub zostało rannych 3 tys. żołnierzy amerykańskich, Amerykanie użyli w prowincji Tay Ninh (Wietnam Południowy) gazów bojowych, powodując liczne śmiertelne ofiary i zatrucia wśród miejscowej ludności.

16 grudnia samolot amerykański zrzucił 15 kanistrów z gazem na wieś Don Ghuan. Chmura gazu utrzymywała się

przez długi czas nad polami, powodując wiele wypadków zatrucia wśród chłopów, którzy właśnie zajęci byli zbieraniem plonów zbóż.

Następnego dnia, po zbombardowaniu i ostrzelaniu tej wioski, samoloty ponownie zrzuciły 15 kanistrów z gazem. Pewna liczba osób cywilnych uległa zatruciu, przy czym było wiele wypadków śmiertelnych.

Agencja przypomina, że rów-

nież w celu zniszczenia zbiorów Amerykanie stosowali gazy bojowe i chemiczne substancje trujące w maju br. w wyzwolonym okręgu Duong Minh Chau. Gazów użyto wówczas również podczas nalotów na północno-zachodnią część prowincji Tay Ninh.

LONDYN — HANOI (PAP)

W Sajgonie trwa już czwarty dzień strajk dokerów, przy

(Dokończenie na str. 2)

Głos TYGODNIA

W jutrzejszym, noworocznym wydaniu:

ty „Miejsce na mapie” czyli Koszalińskie widziane przez pryzmat danych statystycznych;

* noworoczne pozdrowienia z Neubrandenburga;

ty Przypomnijmy sobie — najważniejsze wojewódzkie wydarzenia 1966 roku;

ty noworoczny bilans ZSRR, Wielkiej Brytanii i Francji;

ifi. „Bieguny”;

ty Polanie, na zebranie!” — satyrycznie ci starym roku.

Noworoczne wydanie „Głosu”
wraz z kartonowym kalendarzem na 1987 r.

Cena numeru 70 groszy

Spotkanie noworoczne w KC PZPR

WARSZAWA (PAP)

W CZORAJ tj. 29 bm. odbyło się w Komitecie Centralnym PZPR spotkanie z udziałem członków Biura Politycznego i Sekretariatu KC, pierwszych sekretarzy komitetów wojewódzkich partii, kierowników wydziałów Komitetu Centralnego, redaktorów naczelnych centralnych pism partyjnych i przewodniczących niektórych organizacji społecznych.

Na spotkaniu I sekretarz KC PZPR tow. Władysław Gomułka dokonał oceny ogólnej sytuacji gospodarczej w kraju w roku bieżącym i omówił najważniejsze zadania w pracy partyjnej w 1987 r. Następnie rozwinęła się dyskusja na temat problemów przedstawianych przez I sekretarza KC.

Tow. Władysław Gomułka złożył zebrany najlepsze życzenia z okazji zbliżającego się Nowego Roku.

Święto Rumuńskiej Republiki

Dzień 30 grudnia 1947 roku wszedł do historii bratniej Rumunii! jako ważna data: tego dnia kraj ten przestał być monarchią, proklamowana została Rumuńska Republika Ludowa. która następnie przekształciła się w dzisiejszą Socjalistyczną Republikę Rumunii.

Choć dzień 30 grudnia 1947 roku nie był początkiem przemian w życiu Rumunii — ów początek przypadł na lata wcześniejsze, stanowił on wszakże ważny etap w życiu tego kraju. Wiele istniejących poprzednio więzów krępujących rozwój społeczny kraju zostało zerwanych, otwarta została droga głębokich przekształceń socjalistycznych kierowanych przez Rumuńską Partię Komunistyczną mającą za sobą długą tradycję proletariackiej walki.

Dziś Rumunia zajmuje poczesne miejsce w rodzinie narodów socjalistycznych dzięki szybkiemu rozwojowi gospodarczemu, dzięki wkładowi w walkę o pokój w Europie i na świecie, dzięki jej zdecydowanemu sprzeciwowi wobec agresji amerykańskiej w Wietnamie jak również udzielanej przez Rumunię — podobnie jak to czynią inne kraje socjalistyczne — pomocy walczącemu narodowi wietnamskiemu. Rumunia jest członkiem zarówno Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej jak i Układu Warszawskiego, który ostatnią sesję swojego Doradczego Komitetu Politycznego odbył w lipcu br. właśnie w stolicy Rumunii — Bukareszcie.

Polska utrzymuje z bratnią Rumunią bliskie stosunki przyjaźni i współpracy. W dziedzinie gospodarczej wyrazem ich jest m. in. podpisany w dniu 20 bm. protokół handlowy o wzajemnych dostawach towarowych w r. 1967. Dokument ten przewiduje wzrost obrotów o około 7 proc. w porównaniu do założeń protokołu na rok 1966 i o 17,6 w stosunku do tego, co na 1967 r. przewiduje umowa wieloletnia. Jak z samych tych cyfr wynika, polsko-rumuńska współpraca gospodarcza rozwija się nader pomyślnie. Podobnie pomyślnie rozwijają się stosunki między obu krajami w dziedzinie współpracy naukowo-technicznej i wielu innych.

W dniu święta Rumunii — w dniu Republiki — Polska przesyła bratniemu krajowi najserdeczniejsze życzenia dalszego pomyślnego rozwoju.

(AR)

Nowa chińska eksplozja nuklearna

ty PEKIN (PAP)

Agencja Nowych Chin donosi, że Chińska Republika Ludowa przeprowadziła pomyślnie 28 grudnia 1966 roku nową eksplozję nuklearną w zachodniej części Chin.

Jak będziemy gospodarować w 1987 r.

(Dokończenie ze str. 1)

dań bieżącego roku nie napa-
wada jednak zbytnim optymiz-
mem. Nie też dziwnego, że ko-
referat sugeruje zainteresowa-
nie się przyczynami nieprawid-
łowej realizacji zadań roku
1966 przez spółdzielczość mie-
szkaniową, ustalenie wnio-
sów, których realizacja ułatwi
osiągnięcie rezultatów okre-
ślonych w planie na rok na-
stępny.

W dyskusji wzięło udział 11
radnych i zaproszonych gości.
Wystąpienia kilku dyskutantów
dotyczyły gospodarki rol-
nej. Zastępca przewodniczą-
cego Prezydium WEN, B. Szko-
piak i przewodniczący Komis-
ji Rolnictwa i Leśnictwa W.
Manikowski podkreślali ko-

nieczność zwiększenia towaro-
wości produkcji rolnej w na-
szym województwie. Zaledwie
1/3 zbieranych zbóż przezna-
cza się na sprzedaż. Zbyt du-
żo zboża spożytkowuje się na
pasze. Problem polega na pod-
niesieniu poziomu uprawiania
użytków zielonych, zwiększe-
niu dostaw pasz treściwych itd.
Ale nie tylko na tym. Chodzi
również o zwiększenie oddzia-
ływania na świadomość rolni-
ka, o przekonanie go do no-
wych i bardziej opłacalnych
metod żywienia trzody chlew-
nej i bydła.

Ponad połowę wszystkich
nakładów inwestycyjnych na
rok 1967 pochłania rolnictwo.
Najważniejsze zadania inwe-
stycyjne rolnictwa to budowa
obór dla bydła, budowa mie-

szkań dla załóg pegeerowskich
oraz budowa obiektów słu-
żących uruchomieniu produkcji
pasz.

Remontem mieszkań poświę-
cił swoje wystąpienie dyrek-
tor Wojewódzkiego Zrzeszenia
Gospodarki Komunalnej i
Mieszkaniowej, W. Kostański.
Stwierdził, że np. plany bieżą-
cych remontów budynków
mieszkalnych są corocznie wy-
konywane. Nie zawsze jednak
planu tych remontów są zgod-
ne z potrzebami. Przyczyny tak-
kiej sytuacji wynikają z fak-
tu, że nie we wszystkich mia-
stach przeprowadza się coroc-
znie przeglądy budynków
mieszkalnych, nie zawsze też
konfrontuje się plany remon-
tów z opinią mieszkańców.
Nic dziwnego, że często plan
remontów zostaje wykonany,
natomiast najistotniejsze po-
trzeby remontowe pozostają
niezaspokojone.

Przewodnicząca Komisji
Zdrowia i Opieki Społecznej,
M. Rucido wystąpiła z wnio-
skem o przyspieszenie prac
nad adaptacją budynku w Po-
stominie na zakład odwykowy
dla alkoholików. Brak takiego
zakładu w naszym wojewódz-
twie powoduje, że możliwości
leczenia nałogowych alkoholi-
ków są — jak do tej pory —
znikome. Cierpią na tym prze-
de wszystkim rodziny alkoholi-
ków. W imieniu Komisji
Zdrowia wyraziła ona zanie-
pokojenie zmniejszeniem licz-
by etatów dla lekarzy w pla-
nie na rok następny. Dotyczy
to zwłaszcza miast — Kosza-
lina i Słupska.

W czasie dyskusji radni
zgłosili wiele innych wnio-
sów. Dotyczyły one gospodar-
ki na drogach, zwłaszcza lo-
kalnych, lepszego wyposażenia
Wojewódzkiego Przedsiębior-
stwa PKS w/ samochody cią-
żarowe i autobusy, usprawnie-
nia zaopatrzenia placówek
handlu detalicznego, zwłaszcza
w ryby, zwiększenia zaintere-
sowania władz gospodarką
wodną w województwie itd.

Przewodniczący Prezydium
WRN, mgr T. Makowski w
imieniu Prezydium WRN ustosun-
kował się do wielu wnio-
sów zgłoszonych w czasie dys-
kusji. Niektóre zostały włą-
czone do uchwalonego przez
Raę aneksu do planu i bud-
żetu województwa, stanowią
więc postulat Rady skierowa-
ny do władz centralnych. Go-
spodarność i oszczędność po-
winni przyświecać realizacji
planu i budżetu przez cały na-
stępny rok — podkreślił prze-
wodniczący Prezydium WRN
T. Makowski. Na zakończenie
swego wystąpieniałożył on
radnym WRN, a za ich pośred-
nictwem wszystkim działaczom
i pracownikom rad narodo-
wych w województwie serdecz-
ne życzenia noworoczne.

Na wczorajszym posiedze-
niu Wojewódzka Rada Narodo-
wa uchwaliła plan gospo-
darczy i budżet województwa
na 1967 rok, główne założenia
do planu gospodarczego na
1968 rok oraz plan pracy WRN
na 1967 rok.

Ponieważ wczorajsze posie-
dzenie Rady było ostatnim w
bieżącym roku, wybrano no-
we Prezydium obrad sesji
WRN na 1967 rok w następu-
jącym składzie: Adam Schiller
— przewodniczący obrad, Iza-
bela Mieloch — zastępca prze-
wodniczącego obrad i Adam
Rusinowski — sekretarz obrad.
(LL)

Doroczne spotkanie w Ministerstwie Rolnictwa

WARSZAWA (PAP)

MIN. Rolnictwa odbyło się doroczne spotkanie kierów-
nictwa tego resortu z wiceprzewodniczącymi prezy-
diów WRN i kierownikami wydziałów rolnictwa i leś-
nictwa. W czasie spotkania, w którym uczestniczył zastępca
członka Biura Politycznego KC PZPR minister rolnictwa —
Mieczysław Jagielski, podsumowano tegoroczne osiągnięcia
i omówiono najważniejsze zadania naszej gospodarki rolnic-
nej w 1987 r.

Jak wynika z wypowiedzi Osiągnięcia te należy za-
wiceministra Stanisława Guc-
wy oraz z dyskusji, kończą-
cym na ogół warunkom atmo-

Pomyślny bilans

się rok trzeba uznać za po-
myślny dla rolnictwa. Według
nieostatecznych szacunków,
wartość produkcji globalnej
rolnictwa jest większa o 4,5
proc. niż w 1965 r. O tych osią-
gnięciach zdecydowały przede
wszystkim wyższe niż w ub.
roku zbiory ziemniaków, bur-
ków, warzyw, owoców i siana
łakowego, dobre plony zbóż
i roślin oleistych oraz pokaz-
ny wzrost pogłowia bydła,
trzody i — niewielki — owiec,
jak również znaczne zwiększe-
nie się mleczności krów. W
wyniku tego wartość skupu
produktów rolnych — w po-
równaniu z 1965 r. — wzrosła
o 8,7 proc.

sferycznym, jak i całokształ-
towi działalności ekonomicz-
nej i technicznej w rolnictwie,
m. in. zwiększeniu dostaw
środków produkcji, nakładów
inwestycyjnych, pełniejszemu
wykorzystywaniu pomocy pań-
stwa i poprawy agrotechniki.
Tak np. pod tegoroczne zbior-
y zużyto blisko 1.300 tys. ton
nawozów sztucznych w czys-
tym składniku, czyli średnio
65 kg na ha użytków rolnych
(w roku ub. wskaźnik ten wy-
nosił ok. 56 kg.).

Pomyślne wyniki w produk-
cji zwierzęcej osiągnięto dzie-
ki dobrej sytuacji paszowej,
popularyzacji stosowania mie-
szanek paszowych i lepszemu

wykorzystywaniu własnych
pasz w gospodarstwach, głów-
nie w wyniku budowy silosów.

Dobrymi wynikami pochwa-
lić się mogą pegeery, które
wartość produkcji netto w ro-
ku gospodarczym 1965/66 zwię-
kszyły — w porównaniu z po-
przednim rokiem o 23 proc.

Nie wykonano jednak w peł-
ni zadań w zakresie budow-
nictwa inwestycyjnego. W nie-
dostatecznym stopniu rozsze-
rzyła się kontraktacja zbóż.
Zbyt wolne było też tempo
sprzedaży nawozów sztucz-
nych. Na te problemy trzeba
więc będzie zwrócić szczególną
uwagę w nadchodzącym roku.

Jak wynika z podstawowych
założeń planu rozwoju rolnic-
twa na 1967 r. w dziedzinie
produkcji roślinnej powinno
osiągnąć niewielkie zwiększe-
nie urodzaju zbóż roślin strącz-
kowych, oleistych, włókni-
stych, tytoniu, koniczyzny, lucerny i
warzyw. Wzrośnie nieco areal
upraw ziemniaków.

Obecna sytuacja paszowa
pozwala przypuszczać, że zwię-
kszenie produkcji zwierzęcej

1163, iż cała przyszłorocznych
zadani powinny sprzyjać zwię-
kszone dostawy środków pro-
dukcji. Dla przykładu — zaop-
atrzenie w nasiona kwalifi-
kowane ma wynieść ok. 500
tys. ton. Sadzeniaków powin-
no otrzymać rolnictwo ponad
1,5 mln ton. Są to ilości więk-
sze niż w kończącym się roku.
W pełni zabezpieczyły się po-
trzeby gospodarstw na nasio-
na roślin strączkowych, motyl-
kowych, traw, okopowych i
(pastewnych. Większe będą do-
stawy materiału zarodowego
dla hodowli.

Pod zbiory 1967 r. rolnictwo
otrzyma o ponad 12 proc. wię-
cej nawozów mineralnych w
czystym składniku — średnio
73 kg na 1 ha użytków rol-
nych. Dostawy wapna nawo-
zowego powinny się zwiększyć
o 13 proc. — i wynieść ok.
1.300 tys. ton. Więcej otrzyma-
ją rolnicy środków ochrony
roślin. Znacznie powinny
wzrosnąć dostawy materiałów
budowlanych — cementu,
wapna, materiałów ściennych
i wyrobów hutniczych. Z u-
wagi jednak na ciągły deficyt
materiałów ściennych, wska-
zane jest organizowanie chłop-
skich zespołów wypału cegły.

Przyszłoroczne nakłady in-
westycyjne na rolnictwo wy-
niosą 32,2 mld zł, czyli będą o
ponad 7 proc. większe niż w
bież. roku. Z funduszy tych
przeznaczony 85 proc. na me-
liorację, rozbudowę zaplecza
techniczno-remontowego, elek-
tryfikację oraz na rozwój
PGR. Wybuduje się m. in. 160
filii POM oraz rozbuduje i
zmodernizuje 180 dalszych.

Zabierając głos w końcowej
części spotkania, min. M. Ja-
gielski podkreślił, że dotych-
czasowe osiągnięcia rolnictwa
są przede wszystkim wynikiem
„konsekwentnej realizacji polity-
ki rolnej, stale wzbogacanej o
nowe, aktualne elementy.
Chociaż więc najbliższe zadan-
ia nie będą łatwe, zwłaszcza
jeśli chodzi o problem zbożo-
wy, to jednak szybko wzrastają-
ce dostawy środków produk-
cji dla wsi, powinny zabezpie-
czyć ich wykonanie. Pomyślna
realizacja tych zadań będzie
w dużej mierze zależała od do-
brej pracy całej służby rolnej,
której M. Jagielski życzył jak
najlepszych osiągnięć w nad-
chodzącym roku.

Karifytial-Krzyżak potwierdza swe stanowisko

LONDYN (PAP)

Kardynał Spellman potwier-
dził swe stanowisko, domaga-
jąc się kontynuowania wojny
w Wietnamie „aż do zwycię-
stwa amerykańskiego” — po-
daje agencja Reutersa z Mani-
li, dokąd Spellman przybył w
drodę z Sajgonu na Tajwan.
Oświadczył on, że żołnierze a-
merykańscy walczący w Wiet-
namie „są szczęśliwi i czują
się cudownie”.

Agencja Rev'ra podaje równo-
cześnie informację z Watykanu,
iż kółka, zbliżone do papieża, wy-
rażają ubolewanie z powodu wo-
jowniczych wypowiedzi kardyna-
ła Spellmana. Powołując się na
źródła watykańskie Reuter zazna-
cza, że oświadczenia kardynała
Spellmana mogą osłabić wrażenie
pokoju oredzia papieża.

Sytuacja w Wietnamie

Rosną straty wojsk USA i sajgońskich

(Dokończenie ze str. 1)

ezym ich przywódcy grożą
proklamowaniem strajku pow-
szechnego, jeśli władze w cią-
gu najbliższych godzin nie
zgodzą się na ich żądania.

Korespondenci agencji za-
chodnich informują, że jak do-
tychczas wielka operacja wojsk
sajgońskich w dekie Mekon-
gu nie przynosi spodziewanych
rezultatów. Nie udało się do
tej pory nawiązać kontaktu
bojowego z większymi zgrupo-
waniami oddziałów partyzan-
kich. Jak już informowaliśmy,
we wtorek dokonano w delcie
rzeki największego w czasie
tej wojny desantu lotniczego
wojsk sajgońskich, przewożąc
tam samolotami około 6 tys.
żołnierzy.

Zadanie ich polega na odbi-
ciu z rąk partyzantów żywnych
pół ryżowych znajdujących się
w delcie.

Powstańcy ostrzelali z mo-
dlerzy pozycje piechoty mor-
skiej USA na południe od stre-
fy zdemilitaryzowanej. Straty
wśród żołnierzy amerykań-
skich rzecznik wojskowy USA
określił jako lekkie lub śred-
nie.

Gztery samoloty OSA zestrzelono nad Laosem

• HANOI (PAP)

Rozgłoszone „Głos — Patet Lao”
informuje — „jak donosi agencja
VNA — że jednostka obrony prze-
ciwlotniczej w laotańskim mieście
Phong Sali zestrzeliła 6 grudnia
dwa samoloty USA podczas nalotu
na to miasto.

W dniu 9 grudnia oddziały obro-
ny przeciwlotniczej w prowincji
Sam Neua zestrzeliły nad tą pro-
wincją dwa samoloty amerykań-
skie i uszkodziły 3 inne.

Rzecznik zakomunikował ofi-
cjalnie, że w ubiegłym tygod-
niu zginęło w toku walk w
Wietnamie 109 żołnierzy ame-
rykańskich, 574 odniosło rany,
a 4 zginęło lub dostało się do
niewoli. Zwiększyły się rów-
nież siły city wojsk sajgońskich.
Zabitych było 203, a zaginio-
nych lub wziętych do niewoli
— 37. Liczby rannych władze
sajgońskie nie posiadają.

Według oficjalnej statysty-
ki amerykańskiej, dotychczas
w Wietnamie zginęło 6516 żoł-
nierzy USA, a 26.899 zostało
rannych.

Rzecznik USA zakomunikowa-
ł również, iż na dzień 29
bm. w Wietnamie Południo-
wym było 376 tys. żołnierzy i
oficerów, a wojska sojuszników
USA zwiększyły się do 54
tys. ludzi. Liczbę powstańców
oceniają amerykańskie koła
wojskowe na 280 tys.

Wystąpienia robotników przeciwko reżimowi Froeio

Represje w Hiszpanii

PARYŻ (PAP)

JAK donoszą z Hiszpanii,
władze frankistowskie
wzmagają represje wobec
aktywistów ruchu tonotniczego
w odwet za klęskę poniesioną
w wyborach, które przeprowa-
dzono niedawno w prorożo-
wych związkach zawodowych
(„syndyktach”).

Policja w Barcelonie aresztowa-
ła 8 hiszpańskich działaczy
lewicowych związków za-
wodowych, w tym również
członków komitetów robotni-
czych. Te organizacje hiszpań-
skiego demokratycznego ru-
chu robotniczego odniosły

wielkie zwycięstwo nad urzęd-
nikami frankistowskimi pod-
czas wyborów w „syndyktach”.
Policja barcelońska dokonała
aresztowań po zorganizowaniu
obławy na uczestników posie-
dzenia miejscowego komitetu
robotniczego.

Również w Barcelonie, wła-
dze frankistowskie aresztowały
7 studentów za udział w „nie-
legalnych” zebraniach na
Uniwersytecie Barcelońskim.

Agencja Reutersa w kores-
pondencji z Madrytu donosi o
wzmagających się protestach
hiszpańskiej klasy robotniczej
przeciwko polityce gospodar-
czej reżimu Franco. W Madry-
cie odbyła się konferencja

przedstawicieli kolejarzy hisz-
pańskich. Kategoriecznie za-
protestowano przeciwko nie-
przestrzeganiu przez władze us-
taw dotyczących minimalnych
płac. Kolejarze wysłali 28 bm.
delegację do różnych instytu-
cji rządowych w celu złożenia
protestów przeciwko prakty-
ce rządu frankistowskiego.

W Barcelonie nastąpił gwał-
towny spadek produkcji w za-
kładach samochodowych. Po-
nad 11 tysięcy robotników wy-
suwając żądania ekonomiczne,
od dwóch dni pracuje na „zwo-
lnionych obrotach”.

Od kilku tygodni całkowicie
wstrzymana jest produkcja w
dużych zakładach stalowych w
Bilbao (północna Hiszpania).
Ponad 600 robotników usunie-
to tam z pracy po wysunię-
ciu przez nich żądań poprawy
warunków materialnych.

Rozczarowanie

• WASZYNGTON

Agencja Reutersa w komen-
tarzu z Waszyngtonu pisze o
narastającym rozczarowaniu
polityki Johnsona. Agencja
podkreśla, że w ostatnich ty-
godniach otwarcie mówi się,
że Johnson może zrezygnować
z ubiegania się o ponowny wy-
bór na stanowisko szefa pań-
stwa w 1968 roku, bądź jeśli
zdecyduje się na to — może
przebrać.

SITTERC PONIOSŁY 3 OSOBY

Wykole nie się

pociągu

• WARSZAWA (PAP)

Jak informuje Ministerstwo Ko-
munikacji, w czwartek o godz.
10.30 pociąg osobowy, jadący ze
Szczecina do Wrocławia, wykolei-
ł się na odcinku między Rzepinem
a Ciołewem. Trzy osoby zostały
zabite, 6 ciężko, a kilka — lekko
rannych. Na miejsce wypadku u-
dała się komisja w celu zbadania
Jego przyczyn.

Ponadplanowa odzież skórzana i rękawiczki z Miastka

*(INF. WŁ.)

Od kilku już dni załoga największego zakładu pracy Miastka — Fabryka Rękawiczek i Odzieży Skórzanej dostarcza na rynek dodatkową produkcję. Plan roczny bowiem zakład wykonał w dniu 23 hm., dostarczając wyroby wartości ponad 96,5 mln zł, licząc w cenach zbytu. Z nadwyżką wykonano zadania eksportowe. Plan przewidywał wyeksportowanie odzieży skórzanej i rękawiczek za 5.195,5 tys. zł, a wysłano wyroby za 6.940,5 tys. zł, co oznacza wykonanie 133,6 proc. planu.

Do końca roku zakład wyprodukuje dodatkowo artykuły wartości ok. 1,6 mln zł.

(1)

Harcerska zima

Podczas bieżących ferii zimowych na obozy — organizowane przez wszystkie komendy Chorągwi ZHP w Polsce wyrusza około 20 tys. harcerzy. Większość zimowych zgrupowań posiada charakter szkoleniowy. Biorą w nich udział przede wszystkim instruktorzy ZHP.

Część obozów ma także charakter wypoczynkowy. Uzupełnieniem akcji obozowej ZHP jest tradycyjna „zima w mieście”, organizowana wspólnie z TPD, ZMW i ZMS. (ZAPJ)

Komunikat

W dniu 15 listopada br. wyszła z domu i dotychczas nie powróciła DAHMS Leokadia — Anna, c. Ottona i Krystyny, lir. 4 lutego 1921 r. w Tomaszowie Mazowieckim, ostatnio zamieszkała Stowięcino, pow. Słupsk.

Rysopis zaginionej: wzrost 170 cm, włosy ciemne, proste, postać szczupła, oczy ciemne.

Ubrana była: w płaszcz długi, ciemny, spodnie długie, ciemne, wpuszczone w buty gumowe, bez nakrycia głowy. Przy sobie posiadała paczkę małych rozmiarów, owiniętą w szary papier lub worek. Zaginiona cierpiała na zanik pamięci. Kto by wiedział o losach zaginionej, proszony jest o zgłoszenie w najbliższej jednostce MO.

Odwiedzili nasz kraj w minionym roku prezydent Włoch, Saragat, i szachinszach Iranu, Reza Pahlavi, premier Singapuru, Lee, i premier Węgierskiej Republiki Ludowej, Kallai, ministrowie spraw zagranicznych Francji, Włoch, Belgii, Kanady. Towarzysze Gomulka i Cyrankiewicz złożyli wizyty w Budapeszcie i Moskwie. Wicemarszałek Sejmu, Zenon Kliszko, był przyjęty przez prezydenta Francji, de Gaulle'a. Minister Rapacki odwiedził ministrów spraw zagranicznych Szwecji, Afganistanu. Itd. itp. Tych kontaktów i wizyt można by przytoczyć więcej. Polskie kierownictwo partyjne i państwowe było aktywne i w międzynarodowym ruchu robotniczym, i na arenie polityki międzynarodowej. W bilansie roku 1966 pragniemy jednak zatrzymać się przede wszystkim na tym, co w tym okresie osiągnęła w świecie polska myśl polityczna, jak świat widział sprawy, które są przedmiotem szczególnej aktywności naszego kraju na arenie międzynarodowej i wynikają z najgłębiej rozumianych interesów narodowych Polski.

JEŚLI miniony rok przejdzie do historii powojennej Europy jako rok kryzysu politycznego w NRF — to jest to jednocześnie rok wyraznych sukcesów polityki zagranicznej, jaką prowadził nasz kraj. Nie o to chodzi, że każdy kryzys polityczny w Bonn musi być sukcesem naszej polityki, ale ten właśnie konkretny kryzys, który nad Renem nastąpił (i w gruncie rzeczy, trwa) w roku 1966 był jednocześnie sukcesem naszego stanowiska, naszych koncepcji politycznych, naszego realizmu. NRF, jak wiadomo, nie licząc się z rzeczywistością, kwestionuje naszą granicę na Odrze i Nysie. W roku minionym to stanowisko szerzej niż kiedykolwiek i głośniejsz niż kiedykolwiek spotykało się z dezaprobatą w świecie, że przypomnimy tu potwierdzenie znanego stanowiska Francji w tej sprawie, wypowiedzi ministra spraw zagranicznych Norwegii Lynga, postulaty pod

Plan i budżet województwa na rok 1967

Ogólna suma budżetu zbiorczego województwa, wynosząca na rok następny 3.325 mln zł w porównaniu z bieżącym rokiem uległa zmniejszeniu o około 75 mln zł. Jest to konsekwencja realizacji nowych zasad przydziału mieszkań i reformy systemu finansowania inwestycji. Ciężar budownictwa mieszkaniowego na coraz większym stopniu przejmie spółdzielczość mieszkaniowa, stąd też większe sumy przeznaczone na budownictwo mieszkaniowe przekazane zostaną na konta spółdzielni. Rozmiary budownictwa spółdzielczego będą o około 47 proc. większe niż w bieżącym roku. W wyniku wprowadzenia zmian w systemie finansowania inwestycji, wszystkie nie wykorzystane środki inwestycyjne nie zostaną odprowadzone do budżetu centralnego, nie znajdują więc również odzwierciedlenia w budżecie województwa, lecz pozostaną na kontach inwestorów, tzn. budujących się od nowa lub rozbudowujących się przedsiębiorstw.

NA DOCHODY budżetu składają się: dochody własne — 21,5 proc., udziały w dochodach budżetu centralnego — 45,7 proc., dotacja wyrównawcza — 32,3 proc. Warto nadmienić, że w porównaniu z bieżącym rokiem przewiduje się wzrost dochodów własnych o około 81 mln zł., przede wszystkim z przedsiębiorstw gospodarki społecznej. Natomiast przewiduje się zmniejszenie wpływów z gospodarki nieuspołecznionej. Wprowadzenie wielu dogodnych form opodatkowania rzemiosła oraz ulg podatkowych wobec rzemieślników świadczących usługi na rzecz ludności i rolnictwa spowoduje zmniejszenie dochodów o około 5,5 mln zł. Zmniejszeniu ulegną również wpływy od rolników indywidualnych, co wiąże się m. in. z coraz częstszym korzystaniem przez rolników z tzw. ulg inwestycyjnych, przysługujących rolnikom podejmującym remonty lub budowę zagrod.

Wydatki bieżące budżetu województwa na rok 1967 ustalono w wysokości 2.179 mln zł. Z tej sumy na finansowanie zadań gospodarki narodowej przeznaczona jest 943 mln zł, z czego 67 proc. na finansowanie gospodarki rolnej, a 25 proc. na gospodarkę komunalną i mieszkaniową. 1.098 mln zł kosztować będzie województwo funkcjonowanie placówek socjalnych i kulturalnych. Z tej sumy m. in. pokryte zostaną koszty związane z dalszą realizacją reformy szkolnictwa podstawowego oraz z przeprowadzoną w bieżącym roku regulacją płac pracowników służby zdrowia i kultury. O 12,5 mln zł więcej niż w bieżącym roku prze-

znacza się na zakup leków dla ludności objętej opieką uspołecznionej służby zdrowia. Więcej pieniędzy również przewiduje się wydać na leki dla szpitali i na poprawę żywienia w szpitalach i internatach.

Plan gospodarczy na rok 1967 przewiduje (w oparciu o prognozy demograficzne), że w ciągu roku zaludnienie województwa będzie o 1,5 proc. większe niż obecnie. A usługi, handel itd., czy będą proporcjonalne do przyrostu ludności? Wartość usług świadczonych na rzecz ludności powinna wzrosnąć o około 20 proc. Plan przewiduje zwiększenie liczby zakładów usługowych prowadzonych przez jednostki uspołecznione, jak również przez rzemieślników. Zapowiada poprawienie zaopatrzenia zakładów usługowych w materiały, surowce i części zamienne. Zakłada również zwiększenie liczby punktów przyjęć, szczególnie w wsi, w takich usługach jak naprawa telewizorów, sprzętu gospodarstwa domowego oraz przyjmowanie odzieży do chemicznego prania.

Handel zwiększy o 10 proc. obroty, co wiąże się ze stałym wzrostem siły nabywczej ludności województwa. Przybędzie nam około 80 nowych sklepów. Plan akcentuje potrzebę wprowadzania nowych czynnych form sprzedaży, usprawnienie pracy placówek handlu detalicznego.

Poprawie ulegnie również zaopatrzenie w wodę (o 3 proc.) w gaz (o 10 proc.), przewiduje się usprawnienie komunikacji miejskiej (miasta otrzymają 22 nowe autobusy), wzrosną o 6,2 proc.) nakłady na kapitalne remonty budynków mieszkalnych.

Niestety, pogorszą się warunki lokalowe szkolnictwa. Liczba uczniów zwiększy się o 4,5 proc., natomiast liczba izb lekcyjnych tylko o 2,3 proc.

Dalszy rozwój naszego przemysłu najlepiej chyba charakteryzują dwie cyfry: wzrost liczby zatrudnionych — o 2,7 proc. i przyrost produkcji przemysłowej — o 5,5 proc. Oznacza to, że przyrost produkcji przemysłowej nastąpi przede wszystkim poprzez zwiększenie wydajności pracy (o 3 proc.). Osiągnięciu tego rezultatu powinny sprzyjać także wyniki pracy zakładowych komisji usprawniania pracy, które powołano w przedsiębiorstwach przemysłowych po Gstatnim, VII Plenum KC PZPR.

W rolnictwie zakłada się utrzymanie plonów na poziomie bieżącego roku. Przewiduje się jednak dość znaczny wzrost skupu mięsa (o około 8 proc.) i mleka (o 1,8 proc.). Polepszy się i popatrzenie rolnictwa w pałę treściwe. Rolnictwo nasze otrzyma około 10 tys. ton koncentratów średnioobłąkowych i wysokobiałkowych, tzn. trzykrotnie więcej niż w bieżącym roku.

Przed przedsiębiorstwami budowlanymi plan stawia ambitne zadanie polegające na zwiększeniu tzw. mocy przerobowej o 14 proc. Głównym czynnikiem wzrostu mocy przerobowej powinno być zwiększenie wydajności pracy w budownictwie. Mimo tak śmiałego nałożenia jeszcze w o-koniec 1967 roku nasze przedsiębiorstwa budowlane nie zasnoją w pełni notrpb inwestycji w województwie. Stąd też konieczność korzystania z usług przedsiębiorstw budowlanych z sąsiednich województw.

Od 1 stycznia TP67 roku wchodzi w życie fundusz aktywizacji małych miast. Władze wojewódzkie wstąpiły o przyznanie 21 mln zł na aktywizację naszych miasteczek. Opracowano plan aktywizacji, którym objęto 19 miasteczek województwa. Sumy przyznane w ramach funduszu aktywizacji małych miast stanowiącą dużą część budżetu województwa. Sumy przyznane w ramach funduszu aktywizacji małych miast stanowiącą dużą część budżetu województwa.

I., LOOS

Za irzu dni nowy rok!

P RZEDSIĘBIORSTWA rybackie środkowego wybrzeża wykonały tego-roczone zadania znacznie przed terminem. W tych dniach nad zadaniami przyszłego roku, radziły w Kołobrzegu, Darłowie i Uście KSR. Jak oceniono minione role i jaki będzie następny — z takimi pytaniami zwróciliśmy się do dyrektorów trzech przedsiębiorstw rybackich. A oto ich odpowiedzi:

Dyrektor „BARKI” tow. EDWARD MARUSZAK: —

ty ze zbytem ryb, uzyskaniem dostatecznej ilości lodu oraz z icykonaniem planu inwestycji. Przyszły rok też nie będzie lekki. Ale pocieszamy się że to już ostatni rok realizacji inwestycji. Po ich zakończeniu praca będzie znacznie łatwiejsza, a wyniki pracy całej załogi lepsze. Chciałbym życzyć załodze dużo wytrwałości i dyscypliny w realizacji przyszłorocznych zadań. Także dużo pomyślności w życiu osobistym.

Dyrektor KUTRA” tow. ZDZISŁAW IWAN: — Do końca roku złowimy 11 tys. ton

Czego życzymy rybakom?

Do końca roku złowimy 12 tys. ton ryb. Najlepsze wyniki uzyskaliśmy w ilości i wartości połowów, wartości produkcji globalnej i eksporcie. Ale rok należał do ciężkich. Przede wszystkim mieliśmy kłopoty

wartości 54 mln zł. A więc znacznie przekroczyliśmy zadania połowowe. Pomyślnie wywiązaliśmy się również z innych. Szczególnie cieszy nas pełne wykonanie planu inwestycyjnego (bez poślizgu, o którym pisaliśmy). Najwięcej kłopotów mieliśmy ze zbytem ryb.

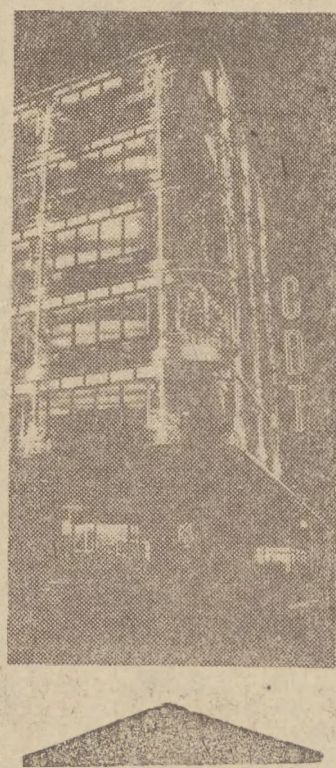
Zadania przyszłoroczne oceniamy jako realne, jeśli handel będzie pracował lepiej niż w bieżącym roku.

Załodze życzę dużo pomyślności w życiu osobistym i zgodnie z naszą tradycją dalszego zwiększenia połowów o 1 tys. ton do 12 tys.

Dyrektor „KORABIA”, tow. ZENON LEJAND: — W bieżącym roku złowiliśmy 13 tys. ton ryb. Tym samym uzyskaliśmy najwyższy średni wynik na jednostkę połowową w historii przedsiębiorstwa. Osiągnęliśmy też cel, do którego dążyliśmy od kilku lat — wszystkie załogi kutrów 17-metrowych osiągnęły rentowność. Nie ma wśród naszych rybaków „czernionych latarni” i ten fakt najbardziej nas cieszy. Wypracowaliśmy 12 mln zł zysku. Pomyślnie realizowaliśmy również plan inwestycji (drobne załogi nie powinny tuflnąć na opóźnienie terminu oddania obiektów do użytku) i rozwijaliśmy budownictwo naszej spółdzielni mieszkaniowej. Mimo kłopotów ze zbytem ryb — rok był bardzo udany.

Życzę sobie, aby przyszły rok był tak dobry jak mijający. Tego samego i pomyślności w życiu osobistym życzę całej korabiowskiej rodzinie.

(10)



Centralny Dom Towarowy wieczorem w noworocznej szacie.

CAF — Czarnogórski

tekście przemówienia zdanie to, dla zachowania dalszej możliwości gry politycznej, zostało pominięte.

Stosunek NRF do kwestii granicy polsko-niemieckiej był jedną z przyczyn bankructwa polityki tego państwa. Bonn okazało się w tej sprawie izolowane. Podobnie było w kwestii dostępu NRF do broni jądrowej: w ślad za zdecydowanym sprzeciwem naszego kraju, ZSRR i innych krajów socjalistycznych sła dezaprobatę coraz liczniejszych krajów Zachodu. To również było przyczyną kryzysu polityki NRF. Podobnie też

przyjaciół czeka dalsza walka, a politykę NRF kolejne porażki.

BYLISMY w minionym roku, podobnie jak w poprzednich aktywni. To z naszej inicjatywy Zgromadzenie Ogólne ONZ uchwaliło jednomyślnie rezolucję, w wyniku której opracowany zostanie autorytatywny raport na temat nieszczęść i szkód, które wyrządzić może ludzkości broń jądrowa. Nasi eksperci w ONZ wnieśli ogromny wkład w wypracowanie uchwalonych już

rzające do koordynacji pomocy dla Wietnamu. Należy ubolewać, że z powodu odmowy Chin do tego nie doszło. Utrudniło to naszym przyjaciołom wietnamskim ich walkę.

Wspólnie z bratnimi krajami — członkami Układu Warszawskiego wysunęliśmy — podczas narady w Bukareszcie — program odprężenia i pokoju dla Europy. Stwierdziliśmy: Układ Warszawski będzie mógł być rozwiązany, jeśli rozwiązane zostanie NATO. Byłoby złudzeniem oczekiwać, że ta nasza propozycja zostanie prędko przyjęta. NATO istnieje mimo kryzysu, jaki przeżywa, mimo odejścia Francji. Zachodzi więc potrzeba dalszego umocnienia siły obronnej państw Układu Warszawskiego. Ale mimo wszystko idea, proklamowana w Bukareszcie, nie trafiła w próżnię. Są i na Zachodzie koła polityczne, które widzą ją jako alternatywę.

Osiągnięciem wzmacniającym naszą siłę gospodarczą i polityczną, potencjał przemysłowy i naukowo-techniczny — jest dalsze zacieśnienie współpracy z ZSRR. Szczególnie owocna była pod tym względem październikowa wizyta naszej delegacji partyjno-rządowej. Sojusz i przyjaźń z ZSRR, z Czechosłowacją, z NRD, z innymi krajami socjalistycznymi — to czynnik stały naszej polityki. Działalność w pełni w roku minionym i będzie działał w roku 1967 i następnych.

A. P.

Bilans roku

adresem rządu Danii, wysuwane w parlamencie tego kraju, wypowiedź w senacie USA b. doradcy prezydenta tego kraju, Mc George Bundy'ego, domagającego się, by rząd NRF już teraz zadeklarował uznanie istniejącej granicy, wreszcie wypowiedź nawet prezydenta USA, Johnsa, który w przemówieniu wygłoszonym 7 października, mówiąc o „sporach terytorialnych i granicach jako źródle tarć i w Europie”, wyraził się — jak stwierdzała prasa amerykańska — że „Stany Zjednoczone usilnie nalegały na poszanowanie integralności narodowych linii granicznych w Europie”, choć w oficjalnym

rzecz się przedstawia, jeśli idzie o fakt istnienia 2 państw niemieckich. Nieuznawanie NRD było jednym z czynników bankructwa polityki NRF. I podobnie wreszcie było z kwestią zjednoczenia Niemiec: my uważaliśmy za jeden z jego warunków/ wstępnych odrębenie w Europie, NRF natomiast uważała, że właśnie zjednoczenie, jest warunkiem odrębenia. Również ta polityka NRF zbankrutowała.

Jeśli przy tym wszystkim polityka nowego rządu NRF w podstawowych sprawach pozostaje niezmienną, a nowe są tylko „akcenty”, to tym gorzej dla tego rządu. Oznacza to, że nas i naszych licznych

obecnie przez ONZ Paktów Praw Człowieka.

Naszym osiągnięciem minionego roku jest upowszechnienie polskiej myśli o tym, że konieczna jest ogólnoeuropejska konferencja w sprawie bezpieczeństwa naszego kontynentu. Mało kto dziś neguje potrzebę takiej konferencji.

Udzielaliśmy w minionym roku podobnie jak w poprzednich, pomocy i pełnego poparcia walczącemu Wietnamowi. W listopadzie br. przyjęliśmy w stolicy naszego kraju stałego przedstawiciela Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego. Razem z innymi krajami socjalistycznymi czyniliśmy wysiłki, zmie-

Nowi RADIO KOSZALIN

Rozgłośnia Koszalińska pragnie zwrócić uwagę radiosłuchaczy na kilka audycji, które znajdują się na naszej antenie w dniach od 31 grudnia br. do 6 stycznia 1967 r.

W SOBOTE 31 grudnia o godzinie 17.25 „Kronika kulturalna” — w opracowaniu B. Horowskiego; o godz. 18.20 — felieton sylwestrowy Cz. Kuriaty.

Nowy Kok rozpoczniemy „Szopką noworoczną” — pioska Cz. Kuriaty i li. Livor-Piotrowskiego (niedziela, 1 stycznia, febdz. 8.45); o godz. 10.00 — Koncert życzeń. W PONIEDZIAŁEK, 2 stycznia, godz. 17.15 — audycja J. Zestawskiego, ukazująca sylwetki młodych gospodarzy. Tytuł: „Zawód rolnika”. Z audycji muzycznych polecamy „Pastorałki” w wykonaniu amerykańskiego chóru — godz. 17.45.

W SKOŁE, 4 stycznia, o godzinie 17.15 — opowiadanie Pawła Piotrowskiego pt. „Stary” i o 18.20 — koncert symfoniczny „Z nagrań wybitnych artystów”.

Kibiców sportowych, miłośników sportu zapraszamy do wystąpienia „Sportowych rozmaitości” — audycji cyklicznej J. Sternowskiego — w dniu 5 stycznia — CZWARTEK — o godz. 17.15. Mówi ona o najważniejszych wydarzeniach sportowych na przełomie roku. W tym samym dniu o godzinie 18.20 — reportaż dźwiękowy B. Cudnik pt. „Zimowe wakacje”. Audycja o przeżyciach dzieci z pęgerów na zimowisku w Koszalinie.

W PIĄTEK, 6 stycznia, o godzinie 17.15 — „Droga do mieszkania” — komentarz J. Narkowicza o perspektywach rozwoju spółdzielczości mieszkaniowej na terenie Koszalińskiego;

o godz. 18.50 — „Przed X Zjazdem Delegatów Zw. Zawodowców Pracowników Rolnych” — rozmowa J. Zestawskiego z Leonem Wasilewiczem na temat roli Związku w rozwoju zakładów produkcji rolnej.

INFORMUJEMY

OPPOWTIAPAMY

RADZIMY

PREMIE ZA
KWALIFIKACJE

A. S. pow. Słupsk: Po informacji w gazecie na temat uprawnień absolwentów pelerów nasz pracownik, posiadający dyplom mistrza upraw polowych zwrócił się o wypłatę 10 proc. dodatku do zarobków. Prosimy o wskazanie aktu prawnego zalecającego wypłacenie tego dodatku.

Dla niektórych grup pracowników premia za kwalifikacje wliczana jest do podstawowego wynagrodzenia, a dla innych wypłacana oddzielnie. Np. pracownicy zatrudnieni w owczarniach, posiadający tytuły kwalifikacyjne czyli stopnie owczarskie otrzymują dodatkowe wynagrodzenie wynoszące od 100 do 250 zł miesięcznie. Podobnie traktorzyści, którzy po zdobyciu tytułu mistrza w zawodzie rolnik-mechanizator otrzymują I kategorię i premie w wysokości od 20 do 30 proc. podstawowego zarobku, a po zdobyciu tytułu robotnika wykwalifikowanego w zawodzie rolnik-mechanizator otrzymują II kategorię i premie w wysokości od 10 do 20 proc. Jeśli chodzi o pracowników brygad polowych — to premie za kwalifikacje obejmują pracowników funkcyjnych, czyli brygadzystów i wliczane są do podstawowego wynagrodzenia. Brygadzysta polowy bez tytułu kwalifikacyjnego otrzymuje miesięcznie od 850 do 1100 zł, natomiast z tytułem mistrza w zawodach grupy rolniczej — od 1100 do 1500 zł, a z tytułem robotnika wykwalifikowanego od 950 do 1250 zł miesięcznie. Ponadto dyrektor gospodarstwa ma prawo przyznać tym brygadzystom premie kwartalne w wysokości 15 proc. od wynagrodzenia podstawowego. (s)

URODZIŁAM SIĘ
ZA GRANICĄ...

W. W. pow. Białogard: Czy i do kogo mogę się zwrócić o ustalenie aktu urodzenia sporządzonego w Rumunii, a zagubionego następnie przez moją matkę?

Sprawę ustalenia treści aktu stanu cywilnego (aktu urodzenia) sporządzonego za granicą reguluje przepis art. 22 ust. 1 prawa o aktach stanu cywilnego, który postanawia: „Jeżeli akt urodzenia, małżeństwa lub zgonu został sporządzony za granicą, a uzyskanie wypisu jest niemożliwe lub związane z poważnymi trudnościami, w szczególności ze znaczną zwłoką; treść aktu stanu cywilnego ustali właściwie ze względu na miejsce zamieszkania wnioskodawcy prezydium powiatowej rady narodowej na żądanie organu państwowego, na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu. Ustalenie treści aktu stanu cywilnego następuje w trybie art. 21 ust. 1. Treść aktu wpisuje się do ksiąg urzędu stanu cywilnego miejsca zamieszkania wnioskodawcy”.

Winną Pani wystąpić z wnioskiem o ustalenie treści Jej aktu urodzenia sporządzonego za granicą do Prez. PRN w Białogardzie i na potwierdzenie tego wniosku wskazać dowody z dokumentów, świadków lub swego przesłuchania. Prez. PRN po przeprowadzeniu postępowania i ustaleniu

treści aktu urodzenia — zarządzi wpisanie go do ksiąg Urzędu Stanu Cywilnego miejsca Pani zamieszkania, skąd będzie Pani mogła otrzymać wypis zastępujący w pełni akt urodzenia sporządzony za granicą. (iPol-b)

DZIERŻAWA
GOSPODARSTWA
ROLNEGO

E. K. — Człuchów: Przez 10 lat dzierżawiłem gospodarstwo rolne. Czy obecnie właściciel tego gospodarstwa może rozwiązać ze mną umowę dzierżawy i żądać mojej eksmisji nie zwracając mi poniesionych na to gospodarstwo wydatków, koniecznych, np. za remont budynków, które objąłem w stanie niemal niezdatnym do użytku?

Do zawartej przez Pana umowy dzierżawy mają zastosowanie przepisy art. 693—709 kodeksu cywilnego oraz na podstawie art. 694 również przepisy art. 662—663 tego kodeksu. Umowa dzierżawy (stosownie do przepisu art. 704 kc) może być rozwiązana z upływem okresu, na który została zawarta, a więc z upływem 10 lat. Z powyższym łączy się obowiązek Pana jako dzierżawcy do zwrotu przedmiotu dzierżawy w stanie, w jakim powinien się znajdować stosownie do przepisów o wykonaniu dzierżawy. Dzierżawca powinien wykonywać swoje prawo dzierżawy zgodnie z wymogami prawidłowej gospodarki, dokonywać napraw, niezbędnych do zachowania przedmiotu dzierżawy w stanie nie pogorszonym, lecz nie zmieniając przeznaczenia przedmiotu dzierżawy bez zgody wydzierżawiającego. Z przepisu art. 633 kc — mającego zastosowanie w Pana sprawie na podstawie wspomnianego art. 694 kc — wynika jednak, że dzierżawca ma prawo w czasie trwania dzierżawy dokonywać niezbędnych napraw, które obciążają wydzierżawiającego, a bez których rzecz nie jest przydatna do umówionego użytku. Winien uprzednio wezwać wydzierżawiającego do przeprowadzenia napraw w określonym terminie i dopiero po upływie tego terminu dokonać sam napraw na koszt wydzierżawiającego.

Tak więc zwrotu poniesionych kosztów może Pan domagać się od dzierżawcy zarówno w toku dzierżawy jak i po jej rozwiązaniu.

Wspomnieć należy, że bardziej korzystną jest umowa dzierżawy zawarta na czas przewyższający 10 lat, gdyż stosownie do przepisu art. 695 kc, stwarza możliwość automatycznego przedłużania się umowy po 10 latach na dalsze trzy lata. W sumie wyżej powołane przepisy — należyście wykorzystane — stanowią właściwe zabezpieczenie Pańskich interesów z umowy dzierżawy. (Poł-b*)

BEZ MŁYNÓW
GOSPODARCZYCH

Z. K. Debrzno. — Czytalem w „Głosie”, że ostatnią regulacją plac objętych będzie 1.700 osób zatrudnionych w przemyśle zbożowo-młynarskim. Czy dotyczy to również pracowników młynów gospodarczych? Niestety, nie. Regulacja plac dotyczyła tylko pracowników młynów handlowych, (wł)

31 Xii 7966 r.

SYLWESTER w „ADRII”

w programie filmy: „Juana Galio”, „Radość o poranku”, „Zamienimy stę mężami”

& Bilety do nabycia w kosie kina tfr Dożo atrakcji & Bufet
» na miejscu & Szatnia

K-3178-0

PAŃSTWOWY OŚRODEK MASZYNOWY W DOBRZYCY, pow. Koszalin, przyjmie do pracy od zaraz pracownika na stanowisko KIEROWNIKA WARSZTATU oraz DWÓCH pracowników na stanowiska KSIĘGOWYCH. Wynagrodzenie do uzgodnienia na miejscu. Od kandydatów wymaga się odpowiedniego przygotowania zawodowego. Przedsiębiorstwo nie posiada mieszkań służbowych. Istnieje możliwość dojazdu do pracy autobusem PKS z Koszalina do Dobrzycy. Przystanek przy POM Dobrzycy. K-3162-0

POWIATOWE PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-BUDOWLANE W KOŁOBRZEGU, PRZY UL. RZECZNEJ nr 9 zatrudni natychmiast: DWÓCH KIEROWNIKÓW ROBÓT — wymagane wykształcenie średnie budowlane i uprawnienia. Równocześnie zatrudni DZIESIĘCIU MURARZY. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia wg Układu zbiorowego pracy w budownictwie. K-3160-0

WOJEWÓDZKIE ZJEDNOCZENIE PRZEDSIĘBIORSTW MECHANIZACJI ROLNICTWA W KOSZALINIE, UL. GRUNWALDZKA 20 zatrudni z dniem 1 stycznia 1967 r. PRACOWNIKÓW Z WYŻSZYM LUB ŚREDNIM WYKSZTAŁCENIEM TECHNICZNYM na stanowiskach technicznych oraz PRACOWNIKÓW Z WYŻSZYM LUB ŚREDNIM WYKSZTAŁCENIEM EKONOMICZNYM na stanowiskach ekonomicznych. Zgłoszenia wraz z dokumentami prosimy kierować do y/działu Organizacyjnego Wojewódzkiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Mechanizacji Rolnictwa w Koszalinie, ul. Grunwaldzka 20. Wynagrodzenie zgodne z Uchwałą Rady Ministrów 132 tab. „B”. K-3153-0

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W SZCZECINKU, UL. KOSZALIŃSKA 83, TEL. 971 zatrudni: INŻYNIERA O SPECJALNOŚCI BUDOWNICTWA OGÓLNEGO, na stanowisko głównego inżyniera, INŻYNIERA MECHANIKI na stanowisku głównego mechanika, 10 TECHNIKÓW BUDOWLANYCH z uprawnieniami — na stanowiska kierowników budów i pracowników działów technicznych. Warunki płacy według Układu zbiorowego pracy w budownictwie. Po przeprowadzeniu okresu próbnego istnieje możliwość otrzymania mieszkania. K-3173

ZAKŁAD BUDOWY MASZYN LAMPOWYCH W KOSZALINIE, UL. POLSKIEGO PAŹDZIERNIKA 11, TEL. 38-55 zatrudni natychmiast następujących pracowników: TECHNOLOGÓW I KONSTRUKTORÓW z długoletnim stażem pracy, INŻYNIERA MECHANIKI — na stanowisko szefa kontroli technicznej, INŻYNIERA MECHANIKI — na stanowisko głównego mechanika, TECHNIKA MECHANIKI do działu inwestycji, kierownika działu zaopatrzenia, PRACOWNIKA ZE ZNAJOMOŚCIĄ MASZYNOPIISANIA (wymagane wykształcenie średnie), wysoko kwalifikowanych TOKARZY, ŚLUSARZY I FREZERÓW, PALACZA C.O. z uprawnieniami oraz 4 PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH DO TRANSPORTU. Warunki pracy i płacy do omówienia pod wyżej wymienionym adresem. Reflektujemy tylko na pracowników miejscowych lub z dojazdami do pracy. K-3177-0

„SPOŁEM” WSS ODDZIAŁ W KOŁOBRZEGU ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie wewnętrznej instalacji gazowej w zakładach gastronomicznych: rest. „Fregata”, rest. „Syrena”, kawiarnia „Danusia”, Bar pod Żaglem, Bar mleczny. Roboty obejmują: wykonanie wewnętrznej instalacji gazowej, z własnego materiału wykonawcy, zgodnie z opracowaną dokumentacją. Wartość robót wynosi 100.000 zł. Dokumentacja znajduje się do wglądu w komórce do spraw remontów w „Społem” WSS, Oddział w Kołobrzegu, ul. Dworcowa 12, od godz. 9—15, do dnia 15 I 1967 roku. Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin otwarcia ofert w dniu 16 I 1967 roku. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. K-3172-0

ZAKŁADY RADIOWE „DIORA” W DZIERŻONIOWIE, UL. ŚWIDNICKA 38, ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie remontu obiektów Ośrodka Kolonijnego w Jarosławcu, pow. Sławno. Zakres robót: malarskie, stolarskie, dekarsko-blacharskie, elektryczne, droga dojazdowa 2 trylinki ca 600 m², z materiałów wykonawcy. Przybliżony koszt robót ok. 450.000 zł. Termin wykonania od 15 III 1967 do 15 VI 1967 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty w zalakowanych kopertach należy przysłać pod adresem Zakładów, w terminie 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia. K-3171

PPKB W MIASTKU
tel. 316
posiada na składzie
stupki ogrodzeniowa
do siatki 2,5 m.
K-3175*

Bieżnikowanie

opon

do samochodów:

ŻUK, WOŁGA, WARSZAWA, MOSKWICZ, WARTBURG, SYRENA i CITROEN
wykon u jr
FRYDERYK URBAN
KOSZALIN
Armii Czerwonej-27
tel. 32—05. Sp-3875

li i:

e&ss eg&lfz 22 do 5

NACZELNA ORGANIZACJA TECHNICZNA
I ZWIĄZEK MŁODZIEŻY SOCJALISTYCZNEJ
ogłasza

„Turniej Młodych Mistrzów Techniki”

w celu dalszego spopularyzowania techniki wśród młodzieży pracującej oraz szerszego zainteresowania jej zagadnieniami postępu technicznego, racjonalizacji i wynalazczości.

TURNIEJ TRWA od 1 stycznia 1967 r. do 31 grudnia 1967 r. i obejmuje oddzielne dwa konkursy:

Konkurs A. na

NAJLEPSZY DEBIUT WYNALAZCZY

Konkurs B. na

NAJLEPSZY PROJEKT WYNALAZCZY.

Uczestnikiem turnieju może być każdy pracownik jednostki gospodarki uspołecznionej, który nie ukończył przed 1 stycznia 1967 — 30 roku życia. Bliższych informacji udziela Oddział Wojewódzki NOT w Koszalinie, telefon 72-36, Zarząd Wojewódzki ZMS w Koszalinie, telefon 33-70. Gp-3668

»==B==s==«==a.

Miejska Gazownia w Koszalinie

zawiadamia PT. ODBIORCÓW GAZU, że

Z DNIEM 1 STYCZNIA 1967 ROKU

przechodzi na **ilwsmiŁeczne inkaso**
za zużyty gaz

K-310-0 J

REJON EKSPLOATACJI DRÓG PUBLICZNYCH W BIAŁOGARDZIE, UL. BATALIONÓW CHŁOPSKICH NR 23, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu osobowego marki warszawa, nr rej. EA-06-59. Cena wywoławcza 34.600 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 20 I 1967 r., o godz. 10. Samochód można oglądać codziennie od godz. 10—12 w REDP Białogard. Wszyscy zainteresowani winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, w kasie REDP Białogard, do dnia 19 I 1967 r. K-3154

OGŁOSZENIA DROBNE

OZEP Szczecinek unieważnia legitymację służbową nr 1325, wydaną na nazwisko Michała Suchodolskiego. G-3671

WJEWAZNIA się zgubiona pieczęć okrągłą: Kółko Rolnicze w Mieszkach pow. Szczecinek. G-3657

ZGUBIONO legitymację służbową nr 168/63, wydaną przez Inspektora Oświaty w Szczecinku na nazwisko Teresy Sajdak. G-3568

ZGUBIONO zezwolenie nr 33/35/60, wydane przez Prez. PRN — Wydział Przemysłu w Wałcu na wykonanie instalacji elektrycznych na nazwisko Lewkowicz Antoni. G-35K5

PAŃSTWOWE Technikum Rolnicze — Wydział Kształcenia Korespondencyjnego w Słupsku zgłasza zgubienie indeksu nr 538 na nazwisko Marii Tokarczyk. Gp-3678

SPRZEDAM krowę czteroletnią, cielną. Pleśnią, poczta Borkowice — Nagoda. Gp-3673

SPRZEDAM gospodarstwo rolne 8,65 ha z zabudowaniami. Olszewski Paweł, Pólcno, pow. Bytów. G-3873

POTRZEBNA pomoc do dziecka. Koszalin, Hibnera 76/2 — Król. Zgłoszenia od godz. 15. Gp-3670

SPRZEDAM domek jednorodzinny (centralne ogrzewanie z wygodami, po kupnie wolny. Wiadomość: Radom, Wojciechowskiego 11 (osiedle 15-lecia), tel. 34-32. K-279JJ

FUNKCJONARIUSZOM MO ze Słupska za pomoc w odzyskaniu skradzionych pieniędzy — serdeczne podziękowanie składa Henryka Czarnocińska, Słupsk, Szczecińska 71/1. Gp-367*

DARSZYNSKI Jan, Ustka, zgubił pokwitowanie nr 036261 na telewizor neptun. G-3677

WSZYSTKIM, którzy udzielili pomocy i wzięli udział w pogrzebie mego Męża

Piotra
Anicioaka

SERDECZNE
PODZIĘKOWANIE
składa
ZONA

Koszalińskie Przedsiębiorstwo

Obrotu Surowcami Włókienniczymi i Skórzanymi

W KOSZALINIE, UL. HIBNERA 79, TELEFON 20-01

ZAWIADAMIA, ZE

prowadzi kontraktację

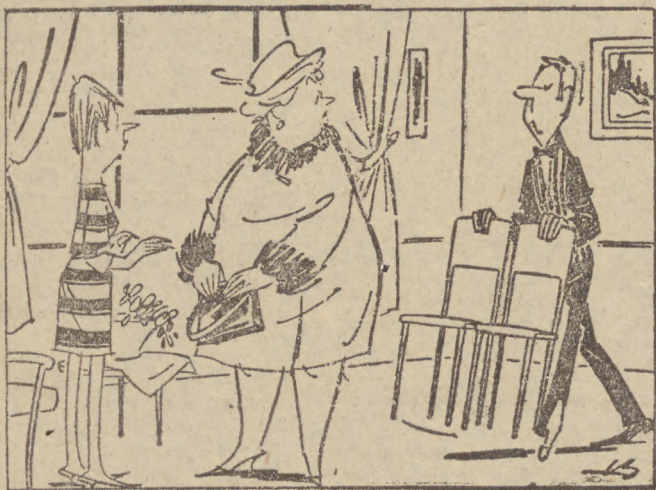
horiowli jedwabników morwowych



HODOWCĄ JEDWABNIKÓW MORWOWYCH MOŻE ZOSTAĆ KAŻDY, kto posiada w pobliżu drzewa lub krzewy morwowe i pomieszczenie w izbie mieszkalnej. Hodowla jest łatwa i nie wymaga nakładów pieniężnych.

Hodowla trwa tylko 6 tygodni
a zysk z hodowli składającej się z 20 gramów greny
wągm&si 4 - 5 iagsS^caf zł.

Zgłoszenia prosimy przysłać pod wyżej podanym adresem. Na żądanie* przesyłamy szczegółowe informacje pisemne. K-3B20-G



— PROSZE, już podaje krzesetka
Rys. Henry BLANC

I znów błogosławieństwo

SUKCESY wyborcze peohitlerowskiej NPD, wybór byłego hitlerowca i długoletniego pracownika aparatu NSDAP, Kurta Kiesingera na kanclerza Niemieckiej Republiki Federalnej, powrót do koalicyjnego rządu bońskiego znanego polakożercy i skrajnego antykomunisty a zarazem i-zeczniaka atomowego uzbrojenia Bundeswehry, Franza Josepha Straussa — wszystko to wywołuje uzasadnione zaniepokojenie opinii publicznej zwłaszcza w tych krajach, które przeżyły okupację hitlerowską,

Również w Niemczech Zachodnich, chociaż niestety nie to tam przeważa, słyszy się głosy wzywające do powstrzymania nowego pochodu brunatnych. Głosy takie rozlegają się m. in. w terenowych ogniwach SPD, w organizacjach niektórych związków zawodowych oraz w postępowych środowiskach ewangelickich.

Nie szukajmy jednak przejawów zaniepokojenia w kręgach hierarchii kościoła rzymskokatolickiego w NRF, bo tam ich nie znajdziemy. Przeciwnie, dostrzegamy, że katolicka hierarchia kościelna w Niemczech zachodnich, aby tradycję stało się zadość, jest zadowolona z tego, iż siły skrajnej prawicy wzrastają i udziela im swego błogosławieństwa.

Jeśli chcemy dociec przyczyn, które spowodowały wzrost wpływów i znaczenia NPD, nie możemy pominąć faktu, że hierarchia rzymskokatolicka w Bawarii włączyła się aktywnie do kampanii wyborczej i w sposób jednoznaczny poparła neohitlerowców, zrzeszonych zarówno w NPD jak w CSU.

W czasopiśmie diecezjalnym wydawanym przez kurię biskupią w Wiirzburgu ukazywały się w okresie kampanii wyborczej publikacje, w których wyrażano nadzieję, że endepowcom uda się wyeliminować i zastąpić i Landtagu bawarskim posłów z FDP.

Liberałowie z FPD nie prowadzą walki z Kościołem, występują jednak przeciwko konfesyonalizacji szkolnictwa publicznego, a to wystarczyło, aby na działaczy tej partii ściągnąć gniew biskupów. Zamiast koalicji CDU/CSU — FDP w rządzie bońskim i w rządach krajowych hierarchia rzymskokatolicka chętnie wdziała by koalicję CDU—NPD wtedy bowiem sytuacja byłaby klarowna, w rządzie zasiadłaby wyłącznie prawicowa klerykałowie, akceptujący bez zastrzeżeń konkordat zawarty między Stolicą Apostolską a Trzecią Rzeszą w 1933 roku.

Publikacjami diecezjalnego pisma w Wiirzburgu posługiwali się neohitlerowcy z NPD, w czasie kampanii wyborczej i nie bez racji traktowali posunięcie kurii wiirzburskiej

jako główną pomoc w walce o wzrost wpływów.

Przewodniczący FDP, Erich Mende, na jednym z przedwyborczych wieców w Monachium przypomniał biskupom katolickim, nawiązując do poparcia, jakie udzielili NPD że „Już w roku 1933 miały miejsce te dość osobliwe sojusze między czarnymi i brunatnymi”.

Nie zrażeni takimi aluzjami biskupi bawarscy ogłosili list pasterski do wiernych w związku z wyborami, w którym agituja na rzecz kierowanej przez Straussa CSU, a jednocześnie stwarzają sprzyjającą aurę dla NPD, którą, przypominamy, chcieliby widzieć w sojuszu i koalicji z chadekami. Na pierwszym miejscu pod listem figuruje podpis kardynała Döpfnera, arcybiskupa Monachium, który jest ponadto przewodniczącym całego episkopatu zachodnioniemieckiego i do którego — nie sposób tego nie przypomnieć — w pierwszej kolejności skierowane zostało przed rokiem „orzędzie” biskupów polskich, zawierające słynne przebaczenie.

Trzeba jeszcze nadmienić, że kardynał Döpfner na krótko przed wyborami do Landtagu bawarskiego przyjął delegację prezydium rewizjonistycznego związku przesiedleńców, co też mieściło się w ramach kampanii przedwyborczej. Po wyborach kardynał Döpfner w obliczu poruszenia wywołanego sukcesem NPD postanowił nieco się wycofać: wystąpił on publicznie przeciwko „nacionalistycznej ograniczoności”. Poprzednie zaangażowanie kardynała pozwala jednak stwierdzić, że jego ostatnie posunięcie jest zwykłym manewrem taktycznym.

Wspierając CDU—CSU oraz NPD katolicki biskupi zachodnioniemieccy jednocześnie zaatakowali SPD i FDP. Bezpośrednią przyczyną nasilenia tych ataków była reforma szkolna, jaką w Badenii—Wirtembergii chciała przeprowadzić SPD, dysponując w miejscowym Landtagu większością posłów. Reforma miała polegać na likwidacji i połączeniu odrębnych szkół wyznaniowych dla katolików i ewangelików.

Inicjatywa SPD w tej sprawie uzyskała poparcie FDP.

I wtedy zaczęła się burza. Protestowały jak zwykle rewizjonistyczne ziomkostwa, episkopat zachodnioniemiecki sprawcom reformy groził nieomal kłatwami, nuncjusz apostolski w Bonn, arcybiskup Corrao Bafile złożył ostry protest w imieniu Stolicy Apostolskiej, frakcja CDU—CSU składała w tej sprawie nadzwyczajne interpelacje w Bundestagu, w federalnym ministerstwie oświaty powstała panika.

O co właściwie chodziło? Najmniej o szkoły w Badenii—Wirtembergii. Rzecz dotyczyła... granicy na Odrze i Nysie. Sprawa reformy szkolnej w Badenii—Wirtembergii była sprawą precedensową. Gdyby została przeprowadzona, oznaczałoby to naruszenie konkordatu zawartego między Watykanem, a Trzecią Rzeszą. A przecież na ten dokument powołują się zarówno rząd boński, episkopat zachodnioniemiecki, jak i Stolica Apostolska, kiedy umieszczają diecezje położone na polskich ziemiach zachodnich i północnych w oficjalnym spisie diecezji niemieckich.

Sygnowany przez rząd hitlerowski konkordat ma pozostawać nadal ważny, a kwestionowanie go w jednym punkcie przez SPD i FDP mogłoby — tak rozumują bońscy rewizjoniści — stać się podstawą do przekreślenia dokumentu w całości, mogłoby również ułatwić Polakom spełnienie żądania utworzenia własnych biskupstw we Wrocławiu, Opolu, na Warmii i na Pomorzu Zachodnim.

Ta ostatnia sprawa konieczna musi być uwzględniona w analizie przyczyn, które skłaniały hierarchie rzymskokatolicką w NRF do poparcia sojuszu CDU/CSU — NPD i do udzielenia neohiferowcom przedwyborczego błogosławieństwa.

STANISŁAW MARKIEWICZ



Słynna piosenkarka i aktorka kabaretowa Josephine Baker wraz z całą dwunastoosobową gromadką swych adoptowanych dzieci odwiedziła wystawę szopek zorganizowaną z okazji świąt Bożego Narodzenia na paryskim lotnisku Orly.

(CAF — Unifax)

© SPORT © SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT & SPORT

Przeisezonowe rozważania turystyczne

Zorganizowana ostatnio dwudniowa narada przewodniczących prezydiiw miejskich i gromadzkich rad narodowych, wspólnie z przewodniczącymi PKKFiT, dostarczyła wiele interesującego materiału. Gospodarze licznych miejscowości turystycznych wykazywali zainteresowanie i zrozumienie dla spraw rozwoju turystyki i zagospodarowania turystycznego. Dzielił się własnymi doświadczeniami i spostrzeżeniami, wynikami pracy i planami na przyszłość.

Poruszana problematyka i głosy w dyskusji upoważniają do stwierdzenia, że pomoc gromadzkich rad narodowych w dziedzinie turystyki jest nie-

„Przeiyrmy to jeszcze raz”

SPOKT W 366S KOKU NA ANTENIE VII

1 stycznia 1967 roku Polskie Radio iłacł w programie I o godzinie 18.05 dźwiękowy przegląd najciekawszych wydarzeń sportowych roku 1986. Jest to doroczna audycja, nosząca tytuł „Przeiyrmy to jeszcze raz”.

I. Kisciai n Kadrze narodowej ciężarówców

Coraz więcej sportowców koszałińskich powoływanych jest do kadry narodowej. Ostatnio zaszczyt ten spotkał czołowego naszego ciężarowca Józefa Kuczka z białogardzkiej Iskry. Na posiedzeniu Prezydium PZPC w Warszawie zatwierdzono skład kadry narodowej. Wśród kadrowiczów wagi koguciej obok Szołtyśka, Smalcerza i Szeligi jest również zawodnik z Białogardu. Gratulujemy i życzymy stałego pobytu wśród najlepszych.

odzowna. Wypływają z tego wnioski, że GRN bez pomocy Prezydiiw PRN i ich kompetentnych wydziałów oraz bez zaangażowania komitetów kultury fizycznej, nie są w stanie rozwiązywać istotnych spraw.

Tak np. przewodniczący GRN z Będzina tow. Prokop wspomniął o nie zagospodarowanym 1,20 ha gruntu w Sarbinowie, który można wykorzystać na urządzenie pola namiotowego. Nie ma na to środków i nikt ich nie przewiduje. Warto też, w tym rejonie w okolicach Ustronia, Gąsek i Sarbinowa przeprowadzić remont dróg. Przewodniczącą Prez. MRN z Darłowa tow. Benkowski postulował zagospodarowanie 1 km dzikiej plaży. Nie ma na to środków.

Jak dotychczas w planach zagospodarowania turystycznego nie uwzględniono Białego Boru. Teren ten o 1070 ha jezior, odwiedzany jest przez turystów zagranicznych. O potrzebach turystycznych mówił przewodniczący Prez. MRN W. Piaszczyński. Nad jez. Łobez na powstać ośrodek turystyczny. Dokumentacja jest przygotowana, chodzi o „zależenie” 250 tys. zł na dalsze prace. Może zatem Prez. PRN w Miastku i WKKFiT zainteresują się tą sprawą?

Jak wiele mogą uczynić rady narodowe, niech posłuży wypowiedź tow. H. Stańczaka — przew. Prez. GRN z Mielna. Poinformował on o formach przygotowań do sezonu i realizacji wielu zadań. Prez. GRN przy współdziałaniu Wydziału Handlu Prez. PRN uruchomiło prywatne stołówki;



© W MIĘDZYPANSTWOWYM spotkaniu rugby reprezentacja Polski uległa w Veronie Włochom — 3:6.

® HOKEIŚCI stołecznej- Legii, przebywający na tournée w Austrii, pokonali zespół EC Kitzbuehel — 8:2.

® DRUGA REPREZENTACJA polskich hokeistów, przebywająca na Węgrzech, pokonała drużynę Węgier 5:2. Zespół młodzieżowy Polski wygrał z reprezentacją młodzieżową gospodarzy 5:1.

® W MIĘDZYNARODOWYM rewanżowym meczu hokejowym I-ligowy GKS Katowice przegrał na własnym lodowisku z II-ligowym Banikiem Karwina (CSRS) — 4:3.

© REPREZENTACJA siatkarek Meksyku w kolejnym meczu w Polsce pokonała zespół Warszawy 3:1.

władze gromadzkie rozpatrywały sprawy bezpieczeństwa publicznego; w większości ośrodków zlikwidowano śmietniki murowane; wspólnie z Gromadzkim Ośrodkiem Kulturalno-Oświatowym planowane i organizowane są imprezy. Analogiczne sprawy przedstawili również przew. Prez. MRN w Kołobrzegu tow. Rymaszewski.

Gospodarze terenu na kilka miesięcy przed otwarciem sezonu turystycznego, zapoznali się z problematyką ruchu turystycznego w różnych środowiskach. Taki rekonesans pozwoli na pewno na lepsze przygotowanie się do sezonu. Z narady skorzystał także WKKFiT, który przekonał się, że w radach narodowych ma dobrego sojusznika. Kierownictwo WKKFiT, na podstawie postulatów i wniosków będzie mogło zająć się wieloma sprawami i jeszcze bliżej zająć się koordynacją zagospodarowania turystycznego w województwie.

A. NOWACKI

Kupon plebiscytowy

NA 10 NAJLEPSZYCH SPORTOWCÓW ZIEMI KOSZAŁIŃSKIEJ W 1966 ROKU

- 1.
- 2.
- 3.
- 4.
- 5.
- 6.
- 7.
- 8.
- 9.
- 10.

Imię i nazwisko głosującego:

Adres:

Kupon konkursowy prosimy wypełnić czytelnie i przesłać do dnia 1 lutego 1967 roku do redakcji „Głosu Koszałińskiego” Koszalin ul. Alfreda Lampego 20 z dopiskiem na kopercie: KONKURS — PLEBISCYT.



Tłumaczył: Stanisław Gogłoska

<37>

Ulica była nie brukowana. Pod stopami czułem miękką, delikatną ziemię. Ziemia — w niej kryje się cała tajemnica, wszystko kiełkuje z ziemi, z niej ciągnie soki, do niej wracają umarli. Vicente też — w ziemi kryje się jego tajemnica, w ziemi. Chłopi... ziemia... Muszę przesłuchać Borde, postanowiłem sobie. Jakiś ptak śpiewał. W świetle księżyca można było policzyć pomarańcze wiszące na drzewach.

Ktoś puka. Wreszcie, może to facet, na którego tak długo czekam? Tak, będę musiał pójść z nim do sądu. Moje notatki? Wstydzę się ich, jak chłopiec wstydzi się swoich listów miłosnych. Szybko, do szuflady. Mam nadzieję, że ani Horacio, ani Demetrio nie wpadną na pomysł, żeby grzebać w moich papierach. Horacio — powinienem, puścić w ruch jego rozległe stosunki, Gabriela musi wygrać ten proces — im więcej się nad tym zastanawiam, tym bardziej wgłębiam się w tę rozwiązaną już aferę kryminalną, tym bardziej czuję się z nią związany. Czyż jednak afera jest rozwiązana, bo wiadomo, kto oddał strzał? Trzeba wytepić chorobę społeczeństwa — pogrzednąć pacjenta — to zbyt proste rozwiązanie. Znowu przychodzi mi głupie myśli.

— Dzień dohry — już dość późno...

— Gdzież ten klucz, do kaduka? No, szuflada zamknięta. Następnym razem, kiedy będę mógł znowu godzinę pomarzyć, będę dalej kartkował swoje papiery. To mnie trochę odświeża, dodaje mi werwy — trzeba jednak walczyć. „Stary bojownik” napisze „Tiempo” o Horacio — Vicente też był „starym bojownikiem” — niech diabli porwą wszystkich starych bojowników, wolę młodą kurwę.

— Drogi przyjaciela, jak mi miło, że wreszcie pana u siebie widzę!

— Jak tu ładnie u pana, świetna „oficina”.

Tak, nędzna, zimna, zadymiona, śmierdząca — czy rzeczywiście uprzejme kłamstwa czynią nasze życie znośnym?

VII

Ileż to ja mam czasu! Nie, nie mam tak dużo czasu — sam sobie ten czas reguluję. Mnie interesują moje notatki, przetrucam je chętnie, nawet ich potrzebuję. Dlatego przyszedłem do biura dwie godziny wcześniej, niż zwykle. I siedzę tu naturalnie sam, siedzę i czekam. Nie, rozmyślam. Nad przesłuchaniem. Wysłałem sprzątaczkę po czarną kawę. Pozwolę sobie także na lepsze cygaro. Kiedy człowiek pali lepsze cygaro, wszystko widzi w jaśniejszych kolorach. Ależ tu się nagromadziło kurzu, sprzątaczką mogłaby trochę zamieść, okropnie, jak tu wygląda! O, niesie już kawę — tak, teraz będę mógł się rozbudzić! Ależ gorąca. Moje biuro w Paloverde było tak samo zakurzone i nie posprzątane — zawsze mnie to złościło, a szczególnie wtedy, gdy musiałem tam przyjmować damy — oczywiście na przesłuchanie. W innych celach dam w biurze nie przyjmowałem — zresztą dam tam nie było.

Uroczysty akt zapalenia cygara. Trzeba je obracać, ze wszystkich stron powinno palić się. Świetne, w każdym razie pierwsze cygaro rano smakuje wspaniale.

Odczytuję zapiski:

Ponowne przesłuchanie Mercedes. Hoyos ten idiota znowu nie będzie pytał o nic innego, tylko o rewolwer.

Mercedes Pardo. Ładna, pociągająca osoba. Zduje się, że już to parę razy zauważyłem w swoich notatkach.

— Musieliśmy poprosić tu panią jeszcze raz, szanowna pani. Pani mogłaby nam wiele rzeczy wyjaśnić — zaczął Hoyos.

— Zrobię wszystko, co będzie w mojej mocy, żeby wyjaśnić zagadkę śmierci Don Yicenta i żeby morderca poniósł sprawiedliwą karę.

Frazesy, stwierdziłem — i naraz podejrzenia, wysuwane przeciw niej, wydały mi się bardziej uzasadnione, niż dotychczas.

— Czy ma pani jakieś podejrzenia, kto mógłby ukraść pani rewolwer?

Ten wstrętny detektyw ciągle pytał o to samo.

— Nie, nie mam żadnych podejrzeń. Szuflada nocnej szafki była, jak zawsze, zamknięta, to znaczy zasunięta — zamknięta nie była, w ogóle nie ma klucza.

— Czy miała pani jakąś wizytę? Czy miała pani jakąś wizytę wtenczas?

Przez chwilę jak gdyby się namysłała.

— Nie przypuszczam.

— To znaczy, czy gość wchodził do pani pokoju?

— Nie.

Ostry ton i karcące spojrzenie brązowych oczu mówiło: Co pan sobie właściwie o mnie myśli?

Słusznie go uziemiła. Przyszła mi na myśl wczorajsza ziemia, miękka, delikatna ziemia. Czy ona, ziemia, może mieć coś wspólnego ze zbrodnią? Mętne, mistyczne bzdury — należy szukać logicznych związków, a nie wrażeń. A jeżeli już — to wrażeń osób podejrzanych, nigdy zaś uczuć sędziego śledczego.

— Czy znajdowała się pani w pobliżu Don Viçenta — pytał dalej Hoyos — kiedy został zamordowany?

— Nie wiem dobrze, kiedy został zamordowany. Może byłam niedaleko, ja zostałam w hacjendzie „La Guinda”, żeby sprawdzić księgowanie zbiorów trzciny cukrowej, dokładnie mówiąc, wciągnąć niektóre dane. Don Vicente był głodny i wracał do rodziny — to był człowiek bardzo przywiązany do rodziny.

U niej też odzywają się fałszywe tony, stwierdziłem. Złościło mnie to i rozczarowywało.

— Jego żona i córki nie są tego samego mniemania — a chyba muszą to dobrze wiedzieć — zauważyłem zgryźliwie.

— Nie? — Mercedes, zdziwiona, otworzyła szeroko oczy.

— To był tyran domu i...

I kochana rodzina ma mu oczywiście za złe, że część swojego majątku zapisał sekretarce i tak, w pewnym sensie, ograbił własne plemię. To trochę uwłacza pamięci drogiego nieboszczyka, rozumiem.

— Istotnie trudno to zrozumieć — taki olbrzymi majątek. W końcu pani była tylko jego współpracowniczką.

— Cham — poza tym to poważny błąd — wprowadzać z równowagi ważnych świadków,